

# INTOKSYKACJA PSYCHOLOGICZNO-INFORMACYJNA GŁÓWNYM ELEMENTEM WOJNY INFORMACYJNEJ PROWADZONEJ PRZEZ FEDERACJĘ ROSYJSKĄ

Jerzy Zalewski

Wojskowa Akademia Techniczna

**Streszczenie.** Rosja od początku XXI stulecia przystąpiła do eksponowania siły – zobiektyzowanej wartości mocarstwa rewizjonistycznego, negując fundamenty europejskiego systemu bezpieczeństwa z lat 90., uważając go za nieuczciwy i wymagający zmiany. Powodzenie tego projektu w dużej mierze uzależniono od ofensywnej, wieloaspektowej wojny informacyjnej – IW. Mamy do czynienia z infoagresją, w której niezwykle trudno o obiektywny obraz. Stosowane do niedawna przez kraje europejskie środki bezpieczeństwa wydają się obecnie niewystarczające, aby zachować stabilność i nie być rozgrywanym przez Rosję.

**Słowa kluczowe:** bezpieczeństwo, informacja, dezinformacja, mocarstwo rewizjonistyczne, konflikt zbrojny, polityka bezpieczeństwa, wojna hybrydowa, wojna informacyjna

## 1. Geneza wojny informacyjnej – dezinformacja w czasie nowych konfliktów

Żyjemy w świecie 2.0., w którym zmiana znaczenia *czasu* bezpośrednio wpływa na tempo rozwoju technik narracyjnych<sup>1</sup> opisujących i interpretujących obecną i antycypowaną rzeczywistość. W wielu sytuacjach narrację wspomaga *czas wirtualny*, zapewniający *kontakt* z wydarzeniami i przedmiotami znajdującymi się fizycznie w dowolnym miejscu na świecie. Człowiek, będąc częścią globalnej przestrzeni wymiany informacji, tkwi w infosieci narzucającej zwerbalizowane reguły zachowań, pragnień i uczuć wyznaczonych w strategii i taktyce decydenta zarządzającego tą siecią. Charakter sieci wyznaczają w dużej mierze trzy przenikające się formy *przyspieszenia czasu* – pod względem:

- *technologicznym* (np. technologie cyfrowe zapewniające superszybkość komunikacji międzyludzkiej, hipersrodki mobilności),
- *społecznym* (np. wyeksportowanie pamięci człowieka na zewnątrz dzięki internetowi do dysków komputerów; dosłowność działania niczym u maszyn odczytujących instrukcje i kody literalnie, prowadząca do „ograbiania się” człowieka ze zdolności odczytywania symboli, niuansów, historyczności; zastępowalność/wymienność ról społeczno-zawodowych, mikro-, mezo- i makrokonsumpcjonizm, nieograniczoność projekcji wirtualnych

<sup>1</sup> Raymond Kurzweil w pracy *The Singularity Is Near: When Humans Transcend Biology* (Osobliwość jest bliska: kiedy ludzie pokonają ograniczenia biologii), New York 2005.

związków międzyludzkich – z jednej strony oraz nieograniczona łatwość ich dekomponowania z drugiej);

- *rytmu życia* (np. redukowanie snu i wypoczynku, akceptacja ingerencji GRINB w życie [G – gentyka, R – robotyka, I – informatyka, N – nanotechnologia, B – bionika], ograniczanie kontaktów z bliskimi, rozszerzanie się intoksykacji (zatrutowanie) przestrzeni publicznej, powodujące m.in. jej wpływ na sterowanie zachowaniami społecznymi przez podmioty spoza racji stanu państwa narodowego. Pojedynczy komputer redukuje się do roli interfejsu sieci, czyli elektroniczna technika cyfrowa stała się podłożem dla technik manipulacji informacją. Informacja jest przedmiotem działań technicznych, a infosieć pokazuje, że to przedmiot współczesnej techniki uległ dematerializacji w takim znaczeniu, że nie operujemy na przedmiotach materialnych, a jedynie na strukturach informacyjnych.

Każda doktryna propagandy, każda kampania reklamowa za punkt wyjścia przyjmuje rolę i funkcje człowieka-klienta w konkretnym systemie społeczno-politycznym i środowisku podaźowo-popytowym, określając charakter i stopień uczestnictwa w życiu publicznym masy społecznej, głównego adresata podejmowanych działań. Klasyk zachodniej doktryny propagandy Walter Lippmann w pracy *Public Opinion* (1956) zauważył, że istnieje nieprzewidywalna rozbieżność między ogromem i złożonością świata zjawisk społecznych a ograniczonością poznawczą umysłu ludzkiego. Problem człowieka – według niego – „polega na tym, że oszukiwanie, łudzenie mirażami stało się czymś zorganizowanym i silnym; prawda została zatruta u źródła; biegłość najbogatszych umysłów skierowana jest ku zwodzeniu zdeorientowanego tłumu”<sup>2</sup>. Oznacza to, że prawda wcale nie jest cenniejsza od fałszu. Zarówno prawda, jak i fałsz mogą być odpowiednio wykorzystane w polityce do kształtowania opinii publicznej w określonym kierunku, z tym jednak, że fałsz/kłamstwo posiada znacznie większą siłę społecznego oddziaływania. Wyjątkową skuteczność w oddziaływaniu społecznym posiadają także mity, które, chociaż są fałszywe, zawierają wielką siłę przyciągania. Prawda w propagandzie nie ma przewagi nad mitami i iluzjami, których siła płynie z potrzeb, pragnień człowieka. Tym samym fałsz/kłamstwo może stać się środkiem skutecznej indoktrynacji służącej kształtowaniu opinii publicznej i wydawaniu na podglebiu fałszu „zatrutych owoców”.

„Przyspieszenie czasu” zaciera granice geograficzne, regionalne, państwowe i kulturowe. Ta ostatnia kategoria, „kultura”, nabrała niezwykle ważnego znaczenia, bowiem wybór fundamentalnych przeciwieństw jest właśnie uzależniony kulturowo. W cywilizacji zachodniej wywodzącej się z greckiej tradycji kulturowej najbardziej kontrastowe jest zacieranie się opozycji: prawda-fałsz, dobro-zło, piękno-brzydota, coś-nic, zewnętrzne-wewnętrzne, wojenne-pokojowe, prywatne-publiczne,

---

<sup>2</sup> W. Lippman, *Public Opinion*, New York 1956, s. 14.

prawdziwe-nieprawdziwe. Technologie cyfrowe dodatkowo redukują kulturę argumentacji do wymyślonej skrajności odniesienia się do czegoś, co w rzeczywistości nie zaistniało. Najszybszy komputer nie posiada zdolności odczytywania sensu, nie doświadcza szczęścia ani nie ma poczucia celu. W kulturze wizualnej myślenie sytuacyjne, w którym człowiek (ja) jest w centrum wszystkiego, wypiera myślenie konceptualne zorganizowane wokół rzeczy na zewnątrz i wokół abstrakcji.

W latach 70. XX w. cywilne i wojskowe amerykańskie agendy podjęły prace nad wykorzystaniem informacji w przestrzeni walki, wyróżniając trzy podejścia: (1) *syntaktyczne* – traktujące informacje jako kody (ciągi symboli), (2) *semantyczne* – koncentrujące się na znaczeniu informacji i (3) *epistemologiczno-pragmatyczne* – analizujące związek pojęcia informacji z pojęciami prawdy i wiedzy oraz wpływu, jaki pozyskanie przez podmiot danej prawdy ma na jego działania i decyzje. Za prekursora wojny informacyjnej (*Information Warfare* – IW) uznaje się doktora Thomasa Ronyego, który w 1976 r. sformułował paradygmat: „Głównym celem atakowania systemu informacyjnego przeciwnika jest degradacja procesu podejmowania decyzji. Degradacja oznacza tu naruszenie zasady adekwatności i terminowości działań podejmowanych w wyniku tych decyzji”<sup>3</sup>. W takim ujęciu informacja traktowana jest jako korelacja podmiotu funkcjonującego w bogatym w informacje środowisku, z którego je wydobywa. Na początku lat 80. XX w. pojawiła się teoria informacji semantycznej z jej kluczowym elementem: „sytuacją”. Przyjmuje się, że sytuacje są jednym z podstawowych składników świata. Poznający podmiot postrzega świat w postaci zbioru zróżnicowanych sytuacji oraz dysponuje zdolnością indywidualizacji, czyli wyróżniania z postrzeganego przez siebie świata pewnych jego fragmentów jako odrębnych całości (obiektów). Bazę ontologiczną tej teorii tworzą rodzaje obiektów: *indywidua* (przedmioty jednostkowe), *relacje*, *lokalizacje przestrzenne i czasowe*, *sytuacje* (posiadające strukturę wewnętrzną obiekty złożone), *typy*.

Zdolności projekcyjne zasobów informacji uwzględniające złożoność sytuacyjną, następnie sprzężone z nową technologią szybkiej emisji, zyskały status prymarnego, integralnego elementu konfliktów politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturowych oraz wszystkich rodzajów wojen, stając się (1) *środkiem walki/konfrontacji* i jej (2) *celem*. Ośrodek decyzyjny odpowiedzialny za programowanie i emitowanie zasobów informacyjnych uzyskał wpływ na:

- dekompozycję wartości, środków i zasobów informacyjnych wojskowych i cywilnych przeciwnika – przed rozpoczęciem konfliktu i w każdej fazie jego trwania;
- sterowanie kształtowaniem postaw, zachowań, pragnień i uczuć odbiorców (wewnętrznych i zewnętrznych) poprzez projekcję określonych treści informacyjno-wyjaśniających;

---

<sup>3</sup> M. Castells, *The rise of the network society*, Blackwell Publisher, Oxford 2000, s. 23.

- wprowadzenie odpowiednich kodów bezpieczeństwa wobec własnych zasobów informacyjnych i sposobów ich wykorzystywania.

Literatura przedmiotu nie dostarcza jednolitej definicji „wojny informacyjnej”, dowodząc różnorodności podejść koncepcyjno-programowych oraz sposobów wykorzystywania sił i środków. Przyjmuje się, że informacja: (1) może być *bronią i celem ataku*; (2) rozumiana jako determinant posiada nieograniczone zdolności wpływania na postawy i zachowania obiektu odbierającego (człowiek, grupa społeczna [np. siły zbrojne], państwo, organizacja pozapaństwowa); (3) służy zwiększeniu możliwości monitorowania/rozpoznawania i diagnozowania istotności otoczenia, zarówno własnego, koalicjanta, jak i przeciwnika, zwiększając wydatnie motywacje działania. Józef Kossecki<sup>4</sup>, dowodząc, że wojna informacyjna stanowi szczególny przypadek procesu sterowania społecznego, którego celem jest niszczenie przeciwnika za pomocą informacji, akcentuje dwojaką rolę „informacji niszczącej” w:

- *osłabianiu struktury przeciwnika* – poprzez utrudnianie przekazu informacji między ośrodkiem decyzyjnym (najwyższe kierownictwo polityczno-wojskowe) a poszczególnymi poziomami wykonawczymi;
- *inspirowaniu błędnych decyzji najwyższego kierownictwa polityczno-wojskowego i błędnych działań poszczególnych poziomów wykonawczych* – wprowadzanie do systemu rozpoznawczego przeciwnika błędnych algorytmów decyzyjnych i algorytmów działania w celu dezorientacji i nawet samodestrukcji.

W publicystyce wojskowej zamiennie używane bywa pojęcie: *walka oparta na informacji*. Posługiwanie się tą nazwą daje możliwości objęcia nią strategicznego wymiaru tej walki. Niezależnie od różnic w podejściu teoretycznym, definicje „wojny informacyjnej” zawierają następujące wspólne elementy celowo-zadaniowe i strukturalno-organizacyjne:

- 1) *programowo-instytucjonalne zdolności* zapewnienia „własnej stronie” swobodnego przepływu informacji i skutecznego blokowania takiego przepływu po stronie przeciwnika – poprzez (a) działania o charakterze *power-soft* przewidujące destrukcję fizyczną, działania hybrydowe (dezinformacja, kamuflaż, sabotaż, szantaż) i cyberataki; (b) *soft-narzędzia* typu dyplomacja, środki masowego przekazu, systemy edukacyjne i kulturalno-oświatowe, propaganda i agitacja partii politycznych, propaganda środowisk opiniotwórczych – łączenie działań obliczonych na sterowanie procesami politycznymi, ekonomicznymi, społecznymi, kulturowymi z udziałem dezinformacji, infiltracji sieci komputerowych i baz danych;
- 2) *struktura przestrzeni wojny*, w której rozgrywa się batalia – uzyskanie przewagi w formowaniu świadomości odbiorców akceptujących zaplanowane

---

<sup>4</sup> J. Kossecki, *Granice manipulacji*, Warszawa 1984.

cele operatora działań informacyjnych. W ujęciu strategicznym działalność ta służy osiąganiu prymarnych celów narodowych, państwowych czy koalicyjnych. Odbyna się to z udziałem sił i środków właściwych dla technik intoksykacji psychologiczno-informacyjnej (public relations – „prawda” *misternie tkana z kłamstw*)<sup>5</sup> wpływających na przekonania i zachowania przeciwnika w cyklach krótko- i długoterminowych prowadzących do „pożądanych” zmian w jego postępowaniu;

- 3) *odwoływanie się do specyficznej kampanii epistemologicznej* – fundamentu gry informacyjnej obejmującej wszechstronną znajomość tożsamości historycznej i kultury przeciwnika oraz innych generalistów kształtujących jego morale.

Koncepcja wojny informacyjnej podlega permanentnej modernizacji celowo-zadaniowej i instytucjonalnej. Od lat 90. modyfikacje następują pod wpływem:

- przekonania kół polityczno-wojskowych NATO, że zwycięstwo Zachodu w zimnej wojnie nastąpiło w dużej mierze z udziałem prowadzenia wielopostaciowej, globalnej wojny informacyjnej skłaniającej Związek Radziecki i jego satelity do zmiany sposobu myślenia, a docelowo zrezygnowania z kontynuowania blokowej rywalizacji politycznej, ekonomicznej i wojskowej;
- przebiegu i rezultatów kampanii w Zatoce Perskiej (1991), uznanej za pierwszą w historii wojskowości wojnę informacyjną i zarazem ostatnią wojnę starego typu;
- skuteczności angażowania *soft* metod i środków w osłanianiu interesów państw narodowych;
- dostrzeżenia dużych możliwości strategicznych i operacyjnych w podejmowaniu działań dezinformacyjnych poprzez masowe wykorzystywanie technologii informatycznych, co sygnalizował m.in. program *XXI Century Land Warrior Gen II Soldier*;
- uruchomienia na początku lat 90. światowej sieci informatycznej, obejmującej w pierwszej kolejności amerykańskie komputerowe sieci lokalne LAN i regionalne WAN. Odtąd możliwości atakowania przestrzeni cybernetycznej stały się jednym z największych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego.

Instytucjonalizacja wojny informacyjnej najszybciej przebiegała w Stanach Zjednoczonych, Francji, Izraelu, Republice Federalnej Niemiec, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckim. Siły zbrojne państw członków Układu Warszawskiego (UW)

---

<sup>5</sup> Wskutek totalizacji stosowania technik manipulacyjnych pojawia się „sytuacyjna bezrozumność” ułatwiająca rządzenie. Manipulacja, technika ignorancji, „odwracania czarnego w białe” jest tym łatwiejsza, kiedy ma wyłączność przekazu. Manipulacja może być kluczowym elementem kontroli społeczeństwa w służbie strategii i taktyki odwracania uwagi publicznej od istotnych spraw i zmian dokonywanych przez polityczne i ekonomiczne elity, poprzez technikę ciągłego rozpraszenia uwagi i przekazywania nieistotnych informacji.



– wzorem państw zachodnich – posiadały wyspecjalizowane komórki propagandy specjalnej do prowadzenia elementów wojny informacyjnej w ramach doktryny wojny psychologicznej w czasie pokoju i wojny<sup>6</sup>. Po transformacji ustrojowej w latach 90. w Europie Środkowo-Wschodniej armie państw byłego UW, z wyjątkiem Federacji Rosyjskiej (FR)<sup>7</sup>, zlikwidowały wyspecjalizowane agendy wojny psychologicznej. Po nieudanym „puczu Janajewa”<sup>8</sup> w Rosji na początku 1992 r. dokonano przegrupowania zadaniowo-organizacyjnego w Ministerstwie Obrony i w pozostałych resortach siłowych, koncentrując uwagę m.in. na opracowaniu nowoczesnego, hierarchicznie zorganizowanego systemu wojny informacyjnej obejmującego podsystemy: (1) *kie rowania* w składzie najwyższych organów władzy państwowej odpowiedzialnych za przyjmowanie strategii działań (i koordynowania) tej wojny; (2) *programowania*, realizującego zadania koncepcyjne z udziałem zespołów naukowo-badawczych wybranych wyższych uczelni cywilnych, akademii wojskowych i akademii Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz (3) *wykonawczo-emisyjny*, składający się z dyspozycyjnych mediów państwowych. Wraz z uruchomieniem *Koncepcji strategii bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej* z 17 grudnia 1997 r.<sup>9</sup> pojawiło się „zielone światło” dla nowej wielokierunkowej rosyjskiej ofensywy propagandowej, skierowanej na tzw. „obszar poradziecki” oraz kraje zachodnie.

Mało kto na Zachodzie w połowie lat 90. wierzył, że Rosja w ciągu najbliższej dekady, już od 2005 r., dysponować będzie potencjałem nowoczesnych, ofensywnych kanałów propagandowo-informacyjnych posiadających zdolność przekazywania zróżnicowanym adresatom wielowątkowych bloków informacyjnych o dużym zasięgu i obliczonych na ofensywne kreowanie wizerunku państwa wracającego do gry międzynarodowej. Zachód rozpad Związku Radzieckiego potraktował jako moment zwrotny, dający asumpt do redukcji własnej intensywności i zasięgu dotychczas prowadzonej kampanii propagandowo-wyjaśniającej. Przyjęto, że Rosja pogrążona w chaosie politycznym i kryzysie społeczno-gospodarczym na długie dekady pozostanie państwem regionalnym bez ambicji mocarstwowych. Sytuacja wewnętrzna

---

<sup>6</sup> D. Wołkogonow, *Wojna psychologiczna*, Warszawa 1986, s. 8-9. Pojęcie wojny psychologicznej ma większy zakres celowo-zadaniowy niż wojna informacyjna. Paul M. Linebarger w monografii *Wojna psychologiczna* zaprezentował definicje wojny psychologicznej: (1) jest zastosowaniem przeciwko nieprzyjacielowi propagandy łącznie ze środkami natury wojskowej, ekonomicznej czy politycznej, które są potrzebne do uzupełnienia; (2) planowe stosowanie propagandy oraz pokrewnych środków informacji publicznej w celu wywarcia wpływu na opinię publiczną, uczucia, postawę, zachowanie się nieprzyjaciela oraz innych grup cudzoziemskich, tak aby pomóc w realizowaniu polityki państwa i jego celów oraz zadań wojskowych. P.M. Linebarger, *Wojna psychologiczna*, Warszawa 1959, s. 5 i 332.

<sup>7</sup> Podobne agendy zachowano w siłach zbrojnych Republiki Białorusi i Ukrainy (rozwiązano w 1996 r.).

<sup>8</sup> 19 sierpnia 1991 r. wyłonił się ośmioosobowy Państwowy Komitet Stanu Wyjątkowego, któremu przewodniczył Giennadij Janajew (zajmował stanowisko wiceprezydenta ZSRR).

<sup>9</sup> *Koncepcja nacionalnoij bezopostnosti Federacji Rosyjskiej, Dokumenty Ośrodka Studiów Wschodnich*, Warszawa, sierpień 2000.

w Rosji do końca lat 90. była niestabilna, dochodziło do wybuchu konfliktów terytorialnych (czeczeński, w Górnym Karabachu i naddniestrzański), wymagających zdecydowanej interwencji jednostek rosyjskich sił zbrojnych. Mnożyły się strajki i konflikty płacowe w zakładach pracy oraz protesty na ulicach. Powodem była trudna sytuacja społeczno-gospodarcza, skala bezrobocia, kurczenie się świadczeń społecznych i korupcja w życiu publicznym.

Kiedy jesienią 2001 r. Stany Zjednoczone wraz z sojusznikami przystąpiły do wojny z talibami w Afganistanie, a w marcu 2003 r. Waszyngton wyruszył na wojnę z Saddamem Husajnem – międzynarodowe zainteresowanie sytuacją w Rosji przesunęło się na dalszy plan. Moskwa wykorzystała to na przygotowanie się do ekspozowania swoich ambicji międzynarodowych, wykorzystując: (1) *presję ekonomiczną* – polegającą na wprowadzaniu embarga na wybrane produkty importowane z państw, wobec których prowadzono działania polityczne osłabiające ich pozycję polityczną i gospodarczą oraz na szantażu odcięciem dostaw surowców energetycznych czy zablokowaniem dostępu do infrastruktury kolejowo-drogowej; (2) *aktywność służb specjalnych* – gromadzenie informacji i budowa siatek wywiadowczo-sabotażowych działających na terytorium hipotetycznego wroga; (3) *działania ofensywne w cyberprzestrzeni* – prowadzone przez służby specjalne w powiązaniu z grupami hakerów oraz haktywistów z zadaniem sparaliżowania funkcjonowania państwa atakowanego (jego administracji, infrastruktury krytycznej i pozostałych usług kluczowych dla funkcjonowania społeczeństwa); (4) *działania dyplomatyczne* – obliczone na dyskredytowanie wizerunku państw wrogich oraz budowanie politycznego lobby w organizacjach międzynarodowych w celu uniemożliwienia reakcji z ich strony lub łagodzenia wprowadzanych przez nie sankcji politycznych i ekonomicznych.

## **2. Przejawy rosyjskiej wojny informacyjnej**

### **2.1. Geokulturowe przesłanki**

Federacja Rosyjska nie zrezygnuje z odzyskania statusu mocarstwa. Wykorzystuje w tym celu działania dyplomatyczne i propagandowo-informacyjne, eksponując: (1) geokulturowe determinanty rewizji ładu międzynarodowego prowadzącego do świata wielobiegunowego, negującego monocentryzm i hegemonię jakiegokolwiek z potęg oraz (2) retorykę zimnowojenną nawiązującą do mitu „okrążonej Rosji” wskutek „przesuwania się” Zachodu na Wschód. *Koncepcja bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej z 1997 r.* przedstawiła istotę rosyjskiej racji stanu: (1) trwałe przywództwo polityczne, gospodarcze i militarne na kontynencie euroazjatyckim; (2) zbudowanie megapotęgi surowcowo-energetyczno-produkcyjnej; (3) przywrócenie silnej pozycji instytucji państwa i zapewnienie wielosystemowej gospodarki konkurencyjności globalnej; (4) umocnienie tradycji historycznej i żywotności kulturalnej jednego z największych na świecie państw wielonarodowych; (5) zwiększenie

potencjału bojowego sił zbrojnych i zapewnienie zdolności potencjału jądrowego do interweniowania w każdej części świata.

*Koncepcja...* wyróżniła potrzebę synergii interesów narodowych Rosji w układzie: jednostka – społeczeństwo – państwo-naród, podkreślając: prymarność interesów każdego obywatela FR; utrzymanie stabilizacji społecznej i zwiększenie aktywności twórczej człowieka w duchowym odrodzeniu Rosji. Wśród interesów społecznych zaznaczono konieczność zachowania zgody społecznej i angażowania wszystkich środowisk społeczno-zawodowych wokół kształtowania szacunku dla etnosu rosyjskiego. Interesy państwa silnie związane z obroną ustroju, suwerenności i integralności terytorialnej, tworzeniem stabilności politycznej i ekonomicznej, przestrzeganiem porządku prawnego oraz partnerskim rozwojem i współpracą międzynarodową.

Ważnym elementem *Koncepcji...* była diagnoza i określenie kierunków rosyjskich interesów narodowych w budowaniu społeczeństwa informacyjnego, obejmującym:

- koncentrację wysiłków państwa na równym i rzetelnym dostępie grup społeczno-zawodowych do zasobów informacyjnych i uczestniczenie w ich wymianie;
- tworzenie zdolności programowo-organizacyjnych ochrony narodowego dziedzictwa, spuścizny kulturowej związanej z prawosławiem – integralnych elementów bezpieczeństwa narodowego stanowiących przeciwwagę dla euroatlantyckich wartości cywilizacyjnych. Obrona historycznego dziedzictwa kulturalnego i religijnego *a priori* wyznaczała konieczność roztaczania opieki nad „rusofonią”: prymat interesów ludności rosyjskojęzycznej nad terytorium (dotyczyło to także takiej ludności zamieszkującej tzw. „obszar poradziecki”);
- rozwój nowych technologii informatycznych służących skutecznemu oddziaływaniu na terytoria mające szczególną rangę dla rosyjskich stref wpływów i stref interesów oraz konsolidowania państwa-organizacji wieloetnicznego narodu rosyjskiego. Obowiązek tworzenia nowych kanałów komunikacyjnych z udziałem najnowszej technologii cyfrowej stanowił oś przygotowywanej strategii wojny informacyjnej, dla której prymarnym celem była obrona terytorialności rosyjskich interesów, ochrona dziedzictwa kulturowego.

W pierwszych latach XXI stulecia Rosja przeszła do rewizji geopolitycznej ładu międzynarodowego, zgodnie zresztą ze starą rosyjską szkołą. Głównym i oficjalnym celem polityki zagranicznej stało się wzmocnienie potencjału funkcjonowania w wielobiegunowym światowym porządku, czyli redukcja amerykańskiego unilateralizmu oraz ograniczanie wpływów NATO i Unii Europejskiej na obszarze poradzieckim. Moskwa stale przypomina o wyjątkowości tożsamości rosyjskiej zawartej w idei „russkogo mira”, zobiektywizowanej formie terytorialno-mocarstwowych aspiracji.

Na początku prezydentury Putina (1.0) Rosja odrzuciła działania mające związek z pouczeniem jej przez Zachód. U źródeł takiego zachowania leżało przyznanie



się świadomie czy nieświadomie, że Moskwa będzie niezdolna do respektowania reguł międzynarodowych i nic się w tej materii nie zmieni. W zamian w świat płynęły apele o: (1) uznanie „naturalnej suwerenności rosyjskiej”; (2) traktowanie jej własnych interesów jako pokojowych i (3) powrót do rozmów o równowadze sił i interesów. W rosyjskiej myśli politycznej po 2000 r. zaczęły dominować twierdzenia o konieczności wyczulenia Zachodu na „syndrom weimarski”, występujący w nastrojach społecznych Rosjan. Przeważała frustracja wobec zdemoralizowanych wartości Zachodu, który obsesyjnie nie chce uznać roli i miejsca Rosji w polityce europejskiej i globalnej. Według Rosjan ich kraj ma prawo do roli wiodącego aktora w globalnej grze, bowiem „odrodził się z popiołów”, odzyskał charyzmę i jest dobrze przygotowany do wypełniania mocarstwowej pozycji. Jeśli chodzi o cele operacyjne polityki zagranicznej Rosji, można było zauważyć, że blokowanie dostępu Zachodu do jej stref wpływu traktowano jako uniwersalny środek łagodzenia skutków „rosyjskiego syndromu weimarskiego”<sup>10</sup>. Dla świata zachodniego i samych Rosjan stało się jasne, że władze na Kremlu mogą sięgać po „dawkowanie działań łagodzących” skutki tego syndromu, odwołując się do punktowej destabilizacji terytorialnej na „obszarze poradzieckim” czy udzielania wsparcia politycznego i gospodarczego (i militarnego) mniejszościowym ruchom emancypacyjno-separatystycznym deklarującym gotowość zbliżenia z Moskwą.

W połowie pierwszej kadencji prezydenckiej W. Putina<sup>11</sup> zaczęły wybrzmiewać także opinie o „kurczeniu się potencjału Zachodu” oraz że „upadający Zachód dalej nie może upokarzać Rosji”. Posługiwanie się instrumentem „upokorzenia” miało podwójny cel: (1) służyło legitymizacji opresyjnej polityki wewnętrznej Putina; (2) w polityce zagranicznej pojawiły się narzędzia do szantażowania Zachodu (głównie przerwami w dostawie gazu ziemnego), wskazując, że jeżeli Rosja będzie nadal upokarzana, to znajdą się sposoby, by wziąć odwet. Zachód zlekceważył te sygnały, przyjmując jednostronny punkt widzenia wojskowych z NATO, przekonujących o braku odpowiednich zdolności wojskowych Rosji do wielokierunkowych militarnych działań ofensywnych. Szybko okazało się, że Rosja uzyskała zdolności

---

<sup>10</sup> Rosyjski „syndrom weimarski” nie przeszkadzał w latach 1995-2015 rosyjskiej elicie w osobistym integrowaniu się z Zachodem. W latach tych „wyprano” biliony dolarów, zbudowano własny Londongrad, stworzono potężną machinę samoobrony składającą się z zachodnich grup wsparcia, zatrudniających byłych i aktualnych polityków zachodnich w celu lobbowania na rzecz interesów Rosji.

<sup>11</sup> W pierwszej kadencji Putin (2000-2004) skupił się na politycznej odbudowie pozycji i siły państwa, w drugiej kadencji (2004-2008) główna uwaga skoncentrowana była na poprawie zdolności ekonomicznych kraju (duże kampanie na rzecz umocnienia czołowych firm państwowych: Rosnieft i Gazpromu). Trzecia kadencja prezydencka Putina rozpoczęła się 7 maja 2012 r. i przebiega wokół umacniania moralnej i historycznej tożsamości rosyjskiej, konieczności kształtowania wewnętrznej integracji społeczno-ekonomicznej w imię nowej rosyjskiej duchowości. W praktyce doszło do wszczęcia wojny hybrydowej przeciwko Ukrainie, skutkującej jak dotąd inkorporacją Krymu (marzec 2014 r.) i otwarciem konfliktu zbrojnego na wschodzie Ukrainy (w obwodach donieckim i ługańskim).

do działań hybrydowych (łączenie form i metod militarnych i niemilitarnych)<sup>12</sup>, głównie z udziałem środków wojny informacyjnej. Rosyjscy polittechnolodzy po analizach wojny w Zatoce Perskiej (1991), kampanii bałkańskiej (1991-2001), wojen czeczeńskich (1994-2002) doszli do wniosku, że w miarę rozwoju każdej sytuacji wojennej zanikają różnice między „stanem wojny” i „stanem pokoju”, pomiędzy „cywilnymi” i „wojskowymi” częściami społeczeństwa. Uznano, że jednym z głównych celów przyszłej kampanii zbrojnej powinny być koncentryczne równoległe uderzenia: (1) *siłowe* – na cele wojskowe przeciwnika i (2) *propagandowo-psychologiczne* – na jego społeczeństwo (rozumiane w sensie kulturowym/duchowym i fizycznym)<sup>13</sup>. Wymagać to będzie wcześniejszego przygotowania programowo-wykonawczego prowadzenia połączonych „cywilno-wojskowych operacji”. Rosyjski Sztab Generalny Sił Zbrojnych FR przyjął założenie, że wojny nie będą, jak dotychczas, poprzedzane formalnym aktem ich wypowiedzenia. Mogą przebiegać według niekonwencjonalnego schematu, wcześniej niepraktykowanego. To wymaga zupełnie innego przygotowywania się do nowoczesnej wojny, skoncentrowanego na wykorzystaniu wielopostaciowych instrumentów politycznych, ekonomicznych, kulturowych czy humanitarnych – łącznie powiązanych z manipulowaniem nastrojami ludności zamieszkującej teren konfliktu.

Doświadczenia kampanii wojennych pierwszej dekady XXI w. pokazały m.in., że: (1) przegrana wizerunkowa koalicji biorących udział w wojnie asymetrycznej czy wojnie buntowniczej wynika z utraty inicjatywy narracji opisywania i interpretowania napięć pomiędzy stronami oraz braku wyprzedzających działań dyplomatycznych; (2) demokracje zachodnie pozostają wyjątkowo bierne wobec toczących się kampanii wojennych (niewielki odzew protestacyjny), zachowują się nerwowo pod wpływem presji opinii publicznej, zabiegając głównie o to, aby dramatyzm wojenny jak najdalej

---

<sup>12</sup> Pojęcia „działania hybrydowe” oraz „wojna hybrydowa” weszły do obiegu języka wojskowego w 2002 r. wraz z publikacją Williama J. Nemetha *Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare*, Monterey, CA 2002. Konflikt rosyjsko-czeczeński zwrócił uwagę analityków amerykańskich na korelację prowadzenia działań bojowych przez Czeceńców z modelem funkcjonowania ich społeczeństwa, głównie tożsamości postaw i zachowań (kult tradycji i obyczajowości religijnej i świeckiej). Nemeth wyspecyfikował trzy główne cechy wojny hybrydowej: (1) wpływ poziomu rozwoju społeczno-ekonomicznego wspólnoty i obowiązujące w niej normy zachowań na sposób zorganizowania siły (armii); (2) masowość wykorzystywania form i metod działań partyzanckich – ich totalny charakter wykorzystywany zarówno w ofensywie, jak i defensywie (dopuszczanie stosowania najokrutniejszych form przemocy: pojedyncze i grupowe mordy polityczne, publiczne egzekucje, porwania dla okupu, szantaż polityczny, sabotaż i terroryzm) prowadzi do zatarcia się granic między osobami bezpośrednio uczestniczącymi w walce a cywilami; (3) wykorzystywanie w działaniach partyzanckich nowoczesnych technologii cyfrowych w dowodzeniu i propagandzie.

<sup>13</sup> Tego rodzaju opinie znalazły potwierdzenie podczas spotkania członków Klubu Wałdajskiego (Valdai Discussion Club) w 2012 r. Klub ten od 2004 r. organizuje coroczne spotkania ekspertów zajmujących się studiami nad polityką wewnętrzną i zagraniczną Rosji. *Military Reform Toward the New Look of the Russian Army*, Valdai Discussion Club, Analytical Report, Moscow, June 2012, s. 8.

oddalać od swych granic; (3) ton większości komentarzy medialnych i reakcje ze strony ruchów pacyfistycznych w praktyce sprzyjają ustępstwom na rzecz rządzących, w zamian za utrzymanie dotychczasowego *status quo* spokoju w państwie.

Z kolei dla władz rosyjskich pozostaje oczywiste, że większość społeczeństwa Federacji Rosyjskiej jest gotowa poddać się wielu wyrzeczeniom kosztem zachowania mocarstwowej pozycji państwa<sup>14</sup>. Rosjanie wyjątkowo łatwo ulegają propagandzie państwowej, której udaje się wytworzyć złudzenia. To czego nie pokażą centralne kanały telewizyjne, dla narodu nie istnieje – to Rosja jest w ofensywie i jej racje odniosą sukces w konfrontacji z Zachodem. Zbyt wolno lub wcale nie przebija się wizja lepszego, alternatywnego świata<sup>15</sup>. Mimo odczuwanych trudności wynikających z funkcjonowania oligarchicznego kapitalizmu, dominuje wzorzec życia według rosyjskiego rytmu. Największy wpływ na kształtowanie morale społeczeństwa rosyjskiego mają tzw. kanały sterownicze: do wewnątrz i na zewnątrz państwa. W Rosji mało mówi się o sytuacji wewnętrznej kraju, w zamian najwięcej czasu antenowego poświęca się kwestiom zagranicznym.

## **2.2. Charakter treści i środków rosyjskiej wojny informacyjnej**

W ramach jednomyślnego, ciągłego przekazu wartości „świata rosyjskiego” władze centralne serwują propagandę odwróconych znaków. Państwo napadnięte przez Rosję to agresor, a ukraińscy obrońcy to „faszyści”, liberalni demokraci to „nacional-zdraycy”, „piąta kolumna” oraz „agenci wrażych (wrogich) sił”. Od 2007 r., kiedy w Estonii doszło do konfliktu jej władz z mniejszością rosyjską i samą Rosją, światowe media nie radzą sobie z narzuconym kremlowskim językiem narracji wydarzeń, że „odrębna rosyjska droga” i nadzwyczajna duchowość to nic innego jak ratowanie Rosji przed naporem kultury zachodniej. W tym duchu rozwijane są

---

<sup>14</sup> W Rosji nie udało się wykształcić nowoczesnej kultury protestu. Według historyków do ostatniego prawdziwego buntu w Rosji doszło w czasach carycy Katarzyny Wielkiej podczas powstania Jemieljana Pugaczowa.

<sup>15</sup> Rosyjskie społeczeństwo to społeczeństwo „bez obywateli”, któremu trudno przekształcić się w społeczeństwo obywatelskie. Putynizm (parasystem) wiele energii wkłada w przekonywanie obywateli o swojej wyższości. W większości modernizujących się społeczeństwach istnieje wiele rodzajów elit: polityczne, biznesowe, intelektualne, wojskowe. W Rosji kapitalistyczny przewrót zatarł te podziały. Początkowo elity uniwersyteckie i wojskowe uznano za zbędne, sfera materialna wchłonęła całość społecznych wartości. Elity polityczne znalazły się twarzą w twarz z ludem domagającym się bogactw, których nie były w stanie mu dać. Świat korupcyjnego biznesu zaczął definiować nowe wartości społeczne i w miarę swojej ekspansji przenikać do struktur władzy. Wzrost znaczenia *siłowników*, reprezentantów służb bezpieczeństwa, wojska, firm ochroniarskich, doprowadził do rekordowej korupcji. Elita, która się wykrystalizowała, rozumie swoją działalność nie jako służbę narodowi, ale jako szczególną formę biznesu. W tej sytuacji Rosja funkcjonuje według swoich własnych praw i norm.

regionalne i globalne kampanie medialne z udziałem: RIA Novosti, Russia Today<sup>16</sup>, Voice fo Russia, Agencji REX, Agencji Informacyjnej Regnum.

Rosyjska propaganda podczas wojny rosyjsko-gruzińskiej w sierpniu 2008 r. zyskała określenie „mistrzyni zawiłych podstępów” i prowokacji, sprytnie wykorzystującej nastroje społeczne Rosjan przez narzucenie im „tembru wojennych werbli”. Okazało się, że aktywa Moskwy to nie tylko militarno-imperialne zasoby: broń jądrowa, czołgi, samoloty, okręty wojenne – lecz także arsenał środków propagandowych wykorzystujących ksenofobię do wzniecania dwóch rodzajów nacjonalizmów<sup>17</sup>: *etnicznego* – „Rosja dla Rosjan” – i *imperialnego* – restauracja wielkiej Rosji przypominającej ZSRR (władza radziecka = nieustanny terror + mit świetlanego jutra + żelazna kurtyna). 20 lutego 2015 r. kremlowska agencja Rossija Siegodnia (Rosja Dziś) uruchomiła także polskojęzyczny Serwis Informacyjny „Sputnik” (w sumie zaplanowano nadawanie programu w 30 językach w 34 krajach).

Główne płaszczyzny i treści wojny informacyjnej prowadzonej przez agendy rosyjskie obejmują:

- kreowanie polityki historycznej pod dyktando Kremla, przekonującej, że Rosja dokonała wyboru własnego modelu ustroju i prowadzi politykę na własnych warunkach. Temu ma służyć m.in. obrona podziału stref wpływów i stref interesów wprowadzonych po drugiej wojnie oraz zdecydowane przeciwstawianie się jakimkolwiek próbom delegitymizowania mitu roli żołnierza radzieckiego w wielkiej ojczyźnianej wojnie (1941-1945), mającego decydujące znaczenie dla zwycięstwa nad faszyzmem. Moskwa alergicznie reaguje na każdy przypadek przenoszenia bądź likwidowania pomników żołnierza radzieckiego w byłych krajach bloku wschodniego, wzniecając przy tej okazji kampanie dyplomatyczne i medialne wymierzone we władze tych państw;
- permanentna dezinformacja poprzez etykietowanie wrogów Rosji. „Wróg” w życiu Rosjanina stanowi stałą figurę w przestrzeni publicznej i nieważne, kto ją odgrywa. Wróg się zmienia, raz jest nim Amerykanin, innym razem „ukraiński faszysta” czy terrorysta, potem Polak, Gruzin, Łotysz czy Azer. Wróg służy mobilizowaniu nastrojów społecznych i konsolidowaniu się

---

<sup>16</sup> Pierwszy program wyemitowała 10 grudnia 2005 r., od 2008 r. ma miejsce na regionalnych multipleksach w Nowym Jorku, Chicago, Waszyngtonie. Program RT jest dostępny w ponad 4 mln pokojach hotelowych na świecie. W Wielkiej Brytanii jest oglądany codziennie przez blisko 3 mln ludzi.

<sup>17</sup> Według Kremla rosyjscy „nacjonaści etniczni” to ci, którzy popierają Ukrainę, negują samostanowienie republiki i bronią status quo Ukrainy sprzed aneksji Krymu; „nacjonaści imperialni” – to zwolennicy republik samostanowienia oraz ideologii rosyjskiego pokoju i eurazjatyckiej przestrzeni. Nacjonalizm imperialny skupia zwolenników neoimperializmu rosyjskiego, nacjobolszewizmu, neomonarchistów i sympatyków Stalina, uważających go za „normalnego, acz surowego rosyjskiego cara” nawiązującego do maksymy cara konserwatysty Aleksandra II: *Rosja ma tylko dwóch sojuszników – armię i flotę*.

wokół przywódcy oraz gotowości do wyrzeczeń. W telewizji rosyjskiej i w internecie przez wiele miesięcy w 2015 r. pokazywano filmiki ze studentami z piętnastu państw „sprzeciwiających” się imperialistycznej polityce USA. Jak się okazało, była to zamówiona akcja rosyjskiej organizacji młodzieżowej Sieć (Siet'). Na portalu Vkontakte.ru poszukiwała studentów na całym świecie chętnych do udziału w nagraniu propagandowego filmu<sup>18</sup>;

- dezawuowanie wartości demokracji liberalnej i cywilizacji zachodniej w celu przełamania anglosaskiego monopolu informacyjnego. Kierując się dyrektywą Russia Today: *Question more (pytaj wnikliwie)*, w działaniach propagandowych dominuje nieugięty antyamerykanizm, walka z natowskim i unijnym ekspansjonizmem czy sugerowanie, że Polsce grozi scenariusz ukraińskiego Majdanu;
- manipulowanie obrazami kryzysu uchodźczego i migracyjnego w państwach Unii Europejskiej (UE) oraz przekonywanie, że wspólnota stoi na krawędzi nieuchronnego rozpadu. Zwykły Rosjanin nie ma pojęcia o kremlo wskim aktywnym wsparciu politycznym i finansowym europejskich partii populistycznych programowo występujących przeciwko istnieniu Unii<sup>19</sup>;
- werbowanie na Zachodzie płatnych specjalistów public relations, lobbyistów zabiegających o przyjazny wizerunek Federacji Rosyjskiej w świecie (np. amerykańska firma PR Ketchum w latach 2006-2014 otrzymała od Rosji 60 mln dolarów za doradztwo medialne);
- przedstawianie organizacji i członków opozycji demokratycznej w Rosji jako faszystów; delegalizowanie portali antykremlo wskich, monitorowanie transferów pieniężnych, zwalnianie z pracy dziennikarzy za krytykowanie działań władz rosyjskich wobec Estonii, Gruzji, Ukrainy oraz komentujących niepopularne decyzje Zachodu wobec polityki Putina;
- nakładanie cenzury na blogerów zajmujących się korupcją życia politycznego i gospodarczego w Rosji, oskarżanie ich o rozbudzanie lęków społecznych; zakazywanie publikowania materiałów uznanych za „ekstremistyczne”; wprowadzanie wymogów przechowywania wszystkich informacji o użytkownikach na serwerach w obrębie granic Rosji; ograniczanie korzystania z publicznego wi-fi lub czasowe odcinanie dostępu do internetu; popieranie bojówek tzw. „bożowolców” (członkowie organizacji Boża Wola) w terro-

---

<sup>18</sup> Sieć to następczyni wspierającej Putina młodzieżowej rosyjskiej organizacji Nasi powstałej w 2005 r. w odpowiedzi na pomarańczową rewolucję na Ukrainie. Nasi miała być organizacją antyfaszystowską, ale w praktyce pojawiły się w niej radykalne neofaszystowskie skrzydła kiboli moskiewskich drużyn piłki nożnej, hipsterzy i reakcyjne kozackie sotnie. Niezależne media nazwały tę formację „Putinjugend”.

<sup>19</sup> Referendum w Holandii (10.04.2016 r.) ujawniło silny wpływ propagandy Russia Today i „Sputnika”, przekonujący Holendrów do negatywnego stanowiska w sprawie umowy handlowej UE – Ukraina.



ryzowaniu autorów awangardowych przedsięwzięć kulturalnych rzekomo zawierających treści „świętokradcze”;

- wykorzystywanie trolli i hejterów we wszystkich rosyjskich portalach informacyjnych. Rosyjski troll działa w strukturze hierarchicznej<sup>20</sup>: (1) węzeł centralny, (2) sieci węzłów tematycznych typu *full matrix*, i według podziału pracy: tzw. „trójka trollów”, średnia wydajność w ciągu dnia 130 komentarzy, każdy po 300 znaków w reżimie niepowtarzania się i pamiętania o słowach kluczach. Jedna osoba występuje w roli złego trolla wątplącego w to, co jest podane w wiadomościach, pozostali dwaj są trollami dobrymi. Zły troll pisze np.: *USA nie są takie złe, w Rosji także broń sprzedaje się spod lady*. Dobrzy odpowiadają: *A tam, bzdury gadasz*. Jeden z nich, żeby być bardziej przekonujący, podsyła linka z jakimś tekstem o handlu bronią w USA, drugi dokłada obrazek związany ze strzelaniną w amerykańskiej szkole. I w ten sposób cała trójka przelatuje alfabetycznie przez wszystkie duże aglomeracje rosyjskie. Następnego dnia trolle wymieniają się rolami<sup>21</sup>. Trolling pełni ważną rolę multiplikowania obraźliwych komentarzy, atakowania niezależnych dziennikarzy i opozycyjnych polityków – według dewizy: *krzywdzić innych i popełniać zbrodnie nienawiści* oraz totalizowania intoksykacji treści w rodzaju: *Gruzini dokonują holokaustu na Osetyjczykach*.

W 2013 r. Rosja utworzyła „jednolity rejestr zakazanych informacji”. Jednostka monitorująca sieć, zarządzana przez Federalną Służbę Bezpieczeństwa, otrzymała prawo bez nakazu sądowego zażądać usunięcia „szkodliwych” informacji. Na tej podstawie zamknięto m.in. liberalne portale Grani.ru, Kasprom.ru, Ej.ru (Jeżewodnyj Żurnal). W 2014 r. władze zwiększyły kontrolę nad dostarczaniem usług internetowych (Internet Service Providers – ISP), m.in. w zakresie filtrowania treści na wszystkich poziomach sieci, oraz wprowadzono zakaz umieszczania poza granicami

<sup>20</sup> Przez tzw. trollowanie (ang. *trolling*) należy rozumieć zamierzone wpływanie na innych użytkowników infosieci w celu ich ośmieszenia lub obrażenia (następstwem jest wywołanie kłótni) poprzez formułowanie napastliwych, kontrowersyjnych i często nieprawdziwych przekazów czy też stosowanie różnego rodzaju zabiegów erystycznych. Obowiązki rosyjskiego trolla według *Vademecum katalogu patriotów* obejmują: permanentne ruganie przeciwników Rosji oraz podkreślanie, że Putin jest *rosyjskim dobrem*, a opozycja demokratyczna to zło i kłamcy. W rolę rosyjskich trolli i hejterów wcielali się także członkowie polskich organizacji narodowych sympatyzujących z ideą Eurazji i likwidacji Unii Europejskiej. Działali m.in. na profilach „USA imperium zła” czy „Bronię Rosji”. M. Kącki w artykule *Ruskie trole*, „Duży Format” z 4 lutego 2016 (s. 4-5), zapoznaje się z technikami werbowania polskich narodowców i ich pracą, polegającą na wrzucaniu do sieci zdjęć i filmów pokazujących niby-ofiary ukraińskich żołnierzy, *de facto* należących do innego czasu i regionu świata. Publicznie przyznają się do przerobienia słynnego plakatu przedstawiającego żołnierza amerykańskiego z drugiej wojny światowej i z napisem *Niesie wolność* na żołnierza rosyjskiego. Do występowania w roli rosyjskich trolli przyznali się także aktywiści niezarejestrowanej w Polsce organizacji „Zmiana”.

<sup>21</sup> L. Anannikowa, *Byliśmy trollami Putina*, „Duży Format”, 7 maja 2015, s. 4-5.

Rosji serwerów rozproszonych sieci dla domen .ru oraz rf. Kontroli cenzury poddano wszystkie imprezy kulturalne organizowane na terytorium Federacji Rosyjskiej.

### 2.3. Retoryka wojenna w propagandzie rosyjskiej

Ulubionymi figurami rosyjskiej propagandy są: „Putin – sobiratel ruskich ziem” i „Putin – strażnik rosyjskiego świata”. Używa się ich w celu podkreślenia idei „terytorialnego i duchowego zjednoczenia rosyjskiego wieloetnicznego świata” oraz wyrażania uznania dla „russkiego mira”. Wymienione figury pojawiają się każdorazowo, kiedy przywoływane są skutki dekompozycji ZSRR i wielkiej narodowej traumy – by wzbudzać nostalgię za utraconymi terytoriami. Pierwsze zdanie w radzieckim elementarzu z lat 70. brzmiało: *Związek Radziecki to największy kraj świata, a Rosja jest jego największą republiką*. Od marca 2014 r. w propagandzie rosyjskiej wybrzmiewają hasła: *Krym nasz, rzuć dywizję na Kijów; Rosja potrzebuje imperatora!; nauka języków obcych podważa rosyjskie tradycje; trzeba prawdziwej wojny, prawdziwej krwi, krwi bohaterów, którzy polegli za Donbas, za Noworosję, za Rosyjską Ideę; trzeba wojny z Zachodem aż po zwycięski koniec*. Idea imperialna jest wśród Rosjan zaraźliwa, w kwietniu 2016 r. 82% było przekonanych, że Krym słusznie zaanektowano i powinien należeć do Rosji. Od 2008 r. w Rosji trwa militarno-patriotyczna mobilizacja społeczeństwa, mająca m.in. na celu:

- poszukiwanie nowoczesnej idei narodowej, ale bez powielania carskiej triady: (1) prawosławie, (2) samodzierżawie i (3) ludowość. O ile dwa pierwsze człony są aktualne, o tyle ludowość ma się nijak wobec Czeczeńców, Tatarów, Dagestańczyków, Tuwinców, Kałmuków;
- integrowanie środowisk społeczno-zawodowych wokół gotowości do nowych triumfów militarnych nad rzeczywistymi lub zmyślonymi wrogami: element przewycięzania rosyjskiego syndromu „upokorzenia” i znalezienia nowej koncepcji patriotycznej, by była trendy „in global village”;
- promowanie w programach masowych imprez muzycznych zdolności militarnych Rosji; powołanie państwowego holdingu medialnego w celu produkowania patriotycznej kultury. Program „Kultura Rosji w latach 2012-2018” określił m.in. urzędowy katalog „muzyki patriotycznej” zawierający 10 tys. pieśni, ballad, romansów, symfonii, etiud, oper napisanych od zarania rosyjskich dziejów po 2015 r.<sup>22</sup> Indeks utworów zalecanych stał się przewodnikiem dla wychowawców młodzieży oraz radiowych i telewizyjnych redaktorów muzycznych.

---

<sup>22</sup> Kryteria doboru nut, słów i autorów uwzględniają nakaz „sławienia Ojczyzny, chwalenia jej piękna i nieporównywania jej z innymi krajami w kontekście negatywnym”. W. Radziwinowicz, *Rząd mówi Rosjanom, co należy śpiewać*, „Gazeta Wyborcza” 29-30 sierpnia 2015, nr 201, s. 8.

W Rosji w kwietniu 2016 r. dobiegły końca przygotowania do sformowania z dniem 1 września 2016 r. Junarmii. Do tej nowej formacji paramilitarnej trafiałoby młodzi Rosjanie otrzymujący przydział do konkretnych jednostek wojskowych, do których zostaną wcieleni po osiągnięciu wieku poborowego. Wcześniej będą kadrową rezerwą sił zbrojnych przygotowaną do udziału w akcjach ratowniczych czy w czasie klęsk żywiołowych. W przypadku wojny zajmować będą stanowiska służbowe na drugiej linii i skierowani zostaną do działań dywersyjnych<sup>23</sup>. Junarmia istniała już w ZSRR, wówczas jej zadaniem była m.in. pomoc w organizowaniu tzw. *Zarnicy* (*Błyskawica*), czyli dziecięcych i młodzieżowych gier wojennych. Radzieckie gry i zawody wojskowe Federacja Rosyjska przywróciła do szkół w 2014 r. Uczniowie obligatoryjnie zdobywają „Sprawność: gotów do pracy i obrony” – GTO, np. jedenastolatek powinien rzucić 150-gramową piłką (substytut granatu) na odległość co najmniej 25 metrów, trzykrotnie trafić do tarczy z wiatrówki, zdobywając nie mniej niż dziesięć punktów.

Odrodzone GTO, *Zarnica*, Junarmia to integralne elementy wychowania patriotyczno-wojskowego. W 2016 r. wzorem/autorytetem do naśladowania przez młodzież rosyjską nie jest działacz partyjny wychodzący na demonstrację z portretem przywódcy, ale umundurowany, zamaskowany i anonimowy „uprzejmy człowiek”, który w 2014 r. zajął Krym.

### 3. Wnioski

Rosyjscy technolodzy polityczni określają cele rosyjskiej wojny informacyjnej skutecznie sięgają w praktyce do jej funkcji, czyli: (1) modelowania obrazu rzeczywistości i różnorodności podejścia interpretacyjnego. Media są wykorzystywane jako narzędzie skutecznego zakłócania informacyjnego oraz indoktrynowania służącego osiągnięciu zaplanowanych celów politycznych czy wojskowych; (2) sterowania zarządzaniem bazami wiedzy i bazami danych, stanowiącymi podstawy planowania i podejmowania decyzji; (3) rozwijania wiedzy i propaństwowych działań kulturotwórczych; (4) modelowania postaw i zachowań poprzez państwową informację motywującą; (5) organizowania zagranicznych grup komentatorskich na terenie tzw. Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej, relacjonujących przebieg konfliktu zbrojnego według wytycznych rosyjskiej propagandy (wśród takich grup znaleźli się także Polacy pracujący dla Novorossia News Agency, związani

---

<sup>23</sup> Do Młodej Armii werbowani będą starsi uczniowie 11-klasowej szkoły powszechnej. Młodszy, począwszy od drugiej klasy, trafią do tworzonego Rosyjskiego Ruchu Uczniów przypominającego radziecki ruch pionierów. Natomiast najmłodszy również zostaną włączeni do udziału w imprezach patriotyczno-militarnych. W 2015 r. w trakcie obchodów 70. rocznicy zakończenia wojny w wielu miastach odbyły się „przedszkolne defilady zwycięstwa”, na których paradowały nawet maluchy w wózkach dziecięcych imitujących czołgi, rakiety, samoloty bojowe czy łodzie podwodne.

z Obozem Wielkiej Polski kultywującej prorosyjskie i panslawistyczne opcje zachowań politycznych<sup>24</sup>).

Rosyjscy polittechnolodzy wojny informacyjnej zbudowali takie tunele komunikacyjne, gdzie przepływy informacji przypominają tsunami, a profesjonalni dyplomaci tracą kontrolę nad prezentowanymi stanowiskami. W wizyjnych działaniach liczy się głównie szybkość, zwężłość i twardość odpowiedzi. Taka konwencja przejmowana jest z narracji internetowej zdominowanej przez tzw. trollowanie, czyli zamierzone wpływanie na innych użytkowników w celu ich ośmieszenia lub obrażenia poprzez formułowanie napastliwych zabiegów erystycznych.

Wszystkie główne media rosyjskie, zwłaszcza rosyjska telewizja państwowa, rozpowszechniają teksty ksenofobiczne, homofoniczne, antyukraińskie i antyzachodnie. Rosja prowadzi na swoich częstotliwościach radiowo-telewizyjnych masową kampanię rozbudzania nacjonalistycznych emocji, odwołując się do trollingu rozsiewającego dezinformację w wielu językach – by napędzać emocje subwojenne, a przy okazji deprecjonować ideę społeczeństwa obywatelskiego. Ustawy o organizacjach pozarządowych i „antyekstremistyczne” (oficjalnie wymierzone przeciw terroryzmowi) celowo zawierają niejednoznaczne słownictwo, aby władze mogły zwalczać wszelkie działania obywatelskie. W 2012 r. Duma państwowa nałożyła na społeczeństwo radykalne ograniczenia dotyczące restrykcyjnego prawa organizowania zgromadzeń i poniesienia dolegliwości finansowych za naruszenie zasad. Przywrócono kryminalizację zniesławienia osób państwowych, rozszerzono pojęcie „zdrady”, obejmując nim angażowanie się w międzynarodową obronę praw człowieka. Nowe ograniczenia dotyczyły także publikowania treści w internecie i korzystania z zagranicznej własności przez niezależne agencje medialne. Restrykcjami objęto monitorowanie sieci portali społecznościowych, podobnie jak ma to miejsce w Chinach i Iranie.

Rosja zaskoczyła Zachód efektywnością propagandową, jej zasięgiem dramatyzowania sytuacyjnego, przykładem były informacje o rzekomym ukrzyżowaniu przez Ukraińców chłopca ze Słowiańska. Celem prowadzonych działań propagandowo-informacyjnych w rejonie konfliktu na wschodniej Ukrainie jest nie tylko uzasadnianie konieczności odbudowy imperium rosyjskiego, ale przekazywanie obrazów dekadencji demokracji liberalnej, demokracji, o którą walczono na Majdanie w Kijowie. Raport waszyngtońskiej agencji Atlantic Council z 2015 r. *Wojna Putina na Ukrainie, czyli chowając się w pełnym świetle* przedstawia faktografię rosyjskich kłamstw. Opracowano go na podstawie wpisów w Google i w rosyjskich portalach społecznościowych, m.in. Vkontakte (rosyjski odpowiednik Facebooka), Lenta.ru, zamieszczanych przez separatystów ukraińskich, żołnierzy z regularnych formacji rosyjskich oraz najemników walczących po stronie samozwańczej Republiki: Donieckiej i Ługańskiej.

---

<sup>24</sup> A. Pawłowska, *Ja wspieram Noworosję*, „Gazeta Wyborcza” z 30 grudnia 2014, nr 301, s. 3.

Analiza filmików, zdjęć, komentarzy ujawnia cele agresji rosyjskiej: (1) zniszczyć ukraiński ruch reform, zanim stworzy on demokratyczny model atrakcyjniejszy dla Rosjan niż putinowska kleptokracja; (2) zdławić zbrojnie ukraińską demokrację i nakreślić nowe granice Europy; (3) zablokować przenikanie europejskich wartości związanych ze społeczeństwem obywatelskim; (4) uznać, że kontrola Rosji nad Krymem należy do podstawowych założeń rosyjskiej strategii, pozwala blokować dostęp Ukrainie i Gruzji do Bosforu i Cieśniny Kerczeńskiej dla żeglugi ukraińskiej; (5) zrezygnowanie z Noworosji oznaczałoby porażkę prestiżową i utratę twarzy, a ponadto Rosja straciłaby ważny element politycznego i strategicznego oddziaływania na sytuację w „obszarze poradzieckim” (determinacja w obronie rusofobii, zachowanie dźwigni stałego oddziaływania w regionie).

Zachód okazał się nieprzygotowany na zagrożenia neoimperialistyczne ze strony Rosji sygnalizowane od połowy lat 90. XX wieku przez wielu polityków z Europy. Szczególnie mocno wybrzmiały one w wystąpieniu prezydenta Estonii Lenarta Meriego w Hamburgu z 1994 r. Już wówczas zwracał uwagę na złowieszczy paradygmat rosyjskiej polityki zagranicznej: „problemów etnicznych Rosjan żyjących w krajach wchodzących dawniej w skład ZSRR nie da się rozwiązać »jedynie środkami dyplomatycznymi«. Rosyjskie wojska powinny pozostać w takich krajach, żeby zapewnić tym ludziom opiekę”. Meri, artykułując swoje stanowisko, odwoływał się do prestróg Aleksandra Sołżenicyna, apelującego do Rosjan o samoograniczenie się, czyli odrzucenie marzeń o imperium i w zamian skupienie się na własnych problemach gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Obawy autora *Archipelagu gułag* wynikały z faktu, że rosyjska propaganda neoimperialna powróci do złowieszczych instrumentów polityki zagranicznej b. ZSRR, twierdząc, że kraje bałtyckie „dobrowolnie” przyłączyły się do Związku Radzieckiego.

Wystąpienie Meriego należy odczytywać jako oskarżenie wobec ówczesnych ustępstw Zachodu w kwestii „rezygnacji” (*appeasementu*) na rzecz Rosji po 1992 r., zwłaszcza rosyjskich sił imperialnych wierzących, że potrafią rozwiązać olbrzymie problemy swojego kraju przez ekspansję zewnętrzną. Jedynym skutecznym działaniem – według Meriego – pozostaje stanowcze pokazywanie władzom rosyjskim, że nie mają najmniejszych szans na kolejną imperialistyczną ekspansję. Każdy kto to zaniedba, w istocie pomaga wrogom demokracji w Rosji i w innych państwach postkomunistycznych. Meri dostrzegał także rolę polityki Niemiec wobec Rosji, obawiając się jej komercjalizacji służącej osiągnięciu korzyści materialnych, pośrednio tolerowaniu finansowania neoimperialistycznej polityki Rosji. Zachodnia krótkowzroczna polityka może trwale osłabiać pozycję demokracji i wolności, pokoju i stabilności w państwach od Bałtyku po Ocean Spokojny. Wzmocniona gospodarczo Rosja, dzięki współpracy z Niemcami, może zagrażać stabilizacji i bezpieczeństwu w całej Europie.



LITERATURA

1. 1984 in 2014. Russian propaganda, „The Economist”, March 29, 2014.
2. ANANNIKOWA L., Byliśmy trollami Putina, „Duży Format”, 7 maja 2015.
3. CASTELS M., *The rise of the network society*, Blackwell Publisher, Oxford 2000.
4. DARCZEWSKA J., *Diabeł tkwi w szczegółach. Wojna informacyjna w świetle doktryny wojennej Rosji*, Warszawa 2015.
5. *Doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej*, Moskwa 2014, <http://www.portal.arcana.pl> (12.04.2016).
6. HOFFMAN F.G., *Hybrid Warfare and Challenges*, „Joint Force Quarterly” 2009, nr 52.
7. *Hybrid Warfare. Briefing to the Subcommittee on Terrorism Unconventional Threats and Capabilities*, Committee of Armed Services, Mouse of Representatives, GAO Report 10-1036 R, September 10, 2010.
8. KĄCKI M., *Ruskie trolle*, „Duży Format” z 4 lutego 2016.
9. *Koncepcja nacionalnoij bezopostnosti Federacji Rosyjskiej*, „Dokumenty Ośrodka Studiów Wschodnich”, Warszawa, sierpień 2000.
10. KOSSECKI J., *Granice manipulacji*, Warszawa 1984.
11. KURZWEIL R., *The Singularity Is Near: When Humans Transcend Biology*, New York 2005.
12. LINEBARGER P.M., *Wojna psychologiczna*, Warszawa 1959.
13. LIPPMAN W., *Public Opinion*, New York 1956.
14. *Military Reform Toward the New Look of the Russian Army*, Valdaï Discussion Club, Analytical Report, Moscow, June 2012.
15. MINKINA M., *Jak myśli Kreml? Rosja przewidywalna i nieprzewidywalna*, [w:] M.M. Minkina i M. Kaszuba (red.), *Polska-Rosja. Perspektywa sąsiedzka*, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy, Siedlce 2015.
16. NEMETH W.J., *Future war and Chechnya: A case for hybrid warfare*, Monterey, CA 2002.
17. PANARIN I., *Inromacijonnaja wojan o buszcze Rossi*, Moskwa 2008.
18. PANARIN I., *Pierwaja informacijonnaja wojna. Razwał CCCR*, Moskwa 2010.
19. PAWŁOWSKA A., *Ja wspieram Noworosję*, „Gazeta Wyborcza” z 30 grudnia 2014, nr 301.
20. RADZIWINOWICZ W., *Crème de la Kreml. 172 opowieści o Rosji*, Warszawa 2016.
21. RADZIWINOWICZ W., *Rząd mówi Rosjanom, co należy śpiewać*, „Gazeta Wyborcza” 29-30 sierpnia 2015, nr 201.
22. WOŁKOGONOW D., *Wojna psychologiczna*, Warszawa 1986.
23. ZALEWSKI J., *Odrodzenie się „zaczeźności militarnej” Rosji. Charakter – podglebie – zagrożenia*, [w:] M. Miękina, M. Kaszuba (red.), *Polska-Rosja. Perspektywa sąsiedzka*, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy, Siedlce 2015.

## PSYCHO-INFORMATIONAL INTOXICATION AS THE RUSSIAN FEDERATION'S MAIN ELEMENT OF THE INFORMATIONAL WAR

**Abstract.** At the beginning of the 21st century Russia began to exhibit its strength – the objectified value of a revisionist world power, by negating the foundations of the European security system of the 1990s regarding it unfair and requiring change. The success of this project was largely dependent on the offensive, multi-faceted information and *Information Warfare* – IW. In addition, there was escalated an unprecedented informational war. In such a case it is always extremely difficult to obtain an objective situational picture. The security measures recently applied by the European countries now seem insufficient, in order to maintain controlled stability observing Russian behavior.

**Keywords:** security, revisionist power, military conflict, security policy, information war.